



Sygn. akt IV CNP 122/08

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 13 maja 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

(przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Henryk Pietrkowski

w sprawie ze skargi powódki małoletniej D.S.  
o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku  
Sądu Okręgowego w Z.  
z dnia 22 listopada 2006 r., sygn. akt [...],  
w sprawie z powództwa T.S. i małoletniej D.S.  
przeciwko H. SA  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 13 maja 2009 r.,

- 1) **stwierdza niezgodność z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Z. z dnia 22 listopada 2006 r. sygn. akt [...] w części oddalającej apelację powódki D.S.**
- 2) **zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1230 (jeden tysiąc dwieście trzydzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania wywołanego wniesieniem skargi.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 26 września 2006 r. Sąd Rejonowy w Z. oddalił powództwo T.S. oraz D.S. przeciwko H. S.A. o zasądzenie odszkodowania i renty tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej oraz zwrotu kosztów pogrzebu. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następując ustalenie i oceny prawne.

W dniu 9 czerwca 2002 r. K.S. podróżował jako pasażer swoim samochodem marki Opel. Kierującym był jego pasierb K.R., który prowadził pojazd z nadmierną prędkością, wskutek czego doszło do wypadku. K.S., mąż T.S., a ojciec D.S., zmarł 4 lipca 2002 r. na skutek odniesionych obrażeń. Pojazd posiadał obowiązkowe ubezpieczenie w pozwanym H. Kierujący K.R. skazany został wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z dnia 2 października 2002 r.

Powołując się na przepis art. 822 § 1 k.c. Sąd Rejonowy wskazał, że zakład ubezpieczeń ponosi odpowiedzialność za szkody wyrządzone osobom trzecim, za które odpowiedzialność ponosi ubezpieczający. Dokonując wykładni przepisów rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. 2000.26.310 ze zm., dalej: rozp. Min. Fin.) stwierdził, że odszkodowanie przysługuje, jeżeli posiadacz lub kierujący są zobowiązani do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (§ 10 ust. 1 rozp. Min. Fin.). Odpowiedzialność OC obejmuje odpowiedzialność każdej osoby kierującej pojazdem, która w okresie jego trwania wyrządziła szkodę ruchem tego pojazdu (§ 10 ust. 3 rozp. Min. Fin.), przy czym zakład ubezpieczeń nie odpowiada za szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie mienia, wyrządzone przez kierującego posiadaczowi pojazdu (§ 13 ust. 1 rozp. Min. Fin.).

W ocenie Sądu Rejonowego, powódki mogłyby żądać świadczeń od pozwanego, gdyby do takich żądań uprawniony był także K.S. Nie był on jednak

objęty ochroną ubezpieczeniową, ponieważ nie był osobą trzecią w stosunku do posiadacza lecz posiadaczem, zaś ochrona OC nie obejmuje szkód wyrządzonych samym sobie. W konsekwencji Sąd stwierdził brak legitymacji biernej pozwanego.

Rozpoznając sprawę na skutek apelacji powódek Sąd Okręgowy w Z. przyjął jako własne ustalenia oraz ocenę prawną Sądu Rejonowego i wyrokiem z dnia 22 listopada 2006 r. oddalił apelacje powódek.

Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu swojego wyroku stwierdził, że powódki nie udowodniły, jakoby nastąpiła zmiana posiadacza pojazdu i że w chwili wypadku był nim kierujący K.R. Przyjął, w ślad za Sądem pierwszej instancji, że współposiadaczami pojazdu w chwili wypadku byli K. i T. małżonkowie S. Nastąpiło więc połączenie w jednej osobie praw wierzyciela i obowiązków dłużnika, tzw. konfuzja, co doprowadziło do wygaśnięcia zobowiązania bez zaspokojenia wierzyciela.

Skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem powyższego wyroku wniosła powódka D.S. zaskarżając go w części, to jest w zakresie oddalającym jej apelację. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego: 1) art. 822 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe przyjęcie, że kierujący nie jest osobą, na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia, jak również nie jest osobą trzecią w stosunku do posiadacza pojazdu; 2) § 10 ust. 1 i 3 rozp. Min. Fin. poprzez przyjęcie, że zakład ubezpieczeń nie ponosi odpowiedzialności za szkody na osobie, jakie kierujący pojazdem wyrządził jego posiadaczowi, podczas gdy zgodnie z przywołanymi przepisami odpowiedzialność ubezpieczyciela istnieje w wypadku, kiedy to kierujący w czasie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządził pojazdem szkodę - niezależnie od tego, czy wyrządził szkodę posiadaczowi pojazdu; 3) § 13 pkt 1 rozp. Min. Fin. poprzez przyjęcie, iż wyłączenie z odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń szkód na mieniu wyrządzonych przez kierującego posiadaczowi tego pojazdu przesądza także o wyłączeniu z odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń szkód na osobie — podczas gdy przepisy prawa takiego wyłączenia nie przewidują i brak jest podstaw do dokonania wykładni przepisu „z mniejszego na większe”. W konkluzji skarżąca wniosła o stwierdzenie, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z prawem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Powódka T.S. zaskarżyła wyrok Sądu drugiej instancji skargą kasacyjną, która została uwzględniona wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2007 r., IV CSK 107/07 (niepubl.). Sąd Najwyższy, uchylając wyrok w części oddalającej apelację T.S., uznał za wadliwą ocenę, że posiadacz pojazdu mechanicznego, który w chwili wypadku był pasażerem tego pojazdu, nie był osobą trzecią w stosunku do kierującego, prowadzącą do uznania, że wyrządził szkodę samemu sobie i wykluczającą prawo jego osób bliskich do dochodzenia odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej kierującego.

Wyrok w części dotyczącej apelacji powódki D.S. nie mógł być zaskarżony skargą kasacyjną, bowiem wartość przedmiotu zaskarżenia (31 200 zł) nie osiąga progu określonego w art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c. Nie istniały także podstawy do wniesienia skargi o wznowienie postępowania.

Rozważenia wymagało zatem, czy spełnione zostały przesłanki określone w art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie jest zwyczajnym środkiem zaskarżenia (przysługuje bowiem, zgodnie z wyraźnym brzmieniem art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c., w zasadzie tylko od orzeczeń sądowych w sensie formalnym prawomocnych) i w ogóle nie służy zaskarzaniu orzeczeń. Wprowadzeniu tej instytucji do przepisów kodeksu postępowania cywilnego towarzyszył bowiem inny zamiar ustawodawcy: chodziło o stworzenie podstawy odpowiedzialności Skarbu Państwa za "delikt jurysdykcyjny", o którym mowa w art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. Stąd położenie szczególnego nacisku na przesłankę wyrządzenia stronie szkody wydaniem prawomocnego orzeczenia. Sam zatem fakt przesądzenia przez Sąd Najwyższy w sprawie dotyczącej powódki T.S., że dotycząca obu powódek wykładnia prawa dokonana przez Sąd Okręgowy była wadliwa, nie byłby wystarczający do uwzględnienia wniesionej przez D.S. skargi o uznanie wyroku za niezgodny z prawem. Konieczna jest zatem ocena, czy zostały spełnione przesłanki określone w art. 424<sup>1</sup> k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśnione zostało, że orzeczeniem niezgodnym z prawem w rozumieniu art. 424<sup>1</sup> § 2 k.p.c. w związku z art. 417<sup>1</sup> § 2

k.c. jest orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, wydane w wyniku rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego stosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej (por. m. In. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., sygn. akt V CNP 79/05, niepubl.).

Oceniając skargę z tego punktu widzenia należy uznać jej zasadność. Jak wskazane zostało na wstępie, Sąd Okręgowy, oddalając apelację, powołał się na przepis art. 822 § 1 k.c. Z przepisu tego wynika, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Koncentrując się na tym, czy posiadacz pojazdu utracił posiadanie przez to, że zezwolił na kierowanie pojazdem innej osobie, nie zwrócił uwagi na to, że każdy kierujący pojazdem jest osobą ubezpieczoną. Jak wynikało zaś z § 1 i 3 przytoczonego na wstępie rozporządzenia Min. Fin., każdy kierujący jest osobą ubezpieczoną, jeżeli zatem wyrządził szkodę komukolwiek, włącznie z posiadaczem pojazdu, ponosi odpowiedzialność deliktową (na podstawie art. 415 k.c.). W doktrynie i orzecznictwie istniała rozbieżność poglądów jedynie co do tego, czy zakład ubezpieczeń ponosi odpowiedzialność z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w sytuacji, gdy współposiadacz pojazdu wyrządził szkodę innemu współposiadaczowi (współmałżonkowi, wspólnikowi spółki cywilnej – por. postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 81/05, niepubl., uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 r., III CZP 115/07, OSNC 2008, nr 9, poz. 96 i powołane tam orzeczenia). W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy taka sytuacja jednak nie miała miejsca, bowiem szkody nie wyrządził posiadacz pojazdu innemu posiadaczowi, przeciwnie – posiadacz pojazdu K.S. doznał szkody wyrządzonej przez kierującego, który nie był posiadaczem tego pojazdu. Niezależnie od tego, jak trafnie zarzucała skarżąca, nawet gdyby uznać za usprawiedliwioną wątpliwość dotyczącą tego czy zakład ubezpieczeń odpowiadał za szkody wyrządzone posiadaczowi pojazdu przez kierującego nie będącego

posiadaczem, to wyłączenie odpowiedzialności, o jakim mowa w § 13 pkt 1 rozp. Min. Fin. dotyczyło wyłącznie szkód polegających na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie mienia. Uznanie zatem, że wyłączenie to obejmuje nie tylko odpowiedzialność za szkody w mieniu, ale także za szkody na osobie, stanowi rażąco błędną wykładnię art. 822 § 1 k.c. w związku z § 13 pkt 1 rozp. Min. Fin., prowadzącą do wydania rażąco wadliwego orzeczenia, co uznane być musi za delikt jurysdykcyjny, statuujący odpowiedzialność Skarbu Państwa w myśl art. 417<sup>1</sup> § 2 w związku z art. 417 § 1 k.c.

Bezprawność, czy też niezgodność z prawem orzeczenia jest jedną, ale nie jedyną przesłanką zasadności skargi, o jakiej mowa w art. 424<sup>1</sup> k.p.c. Postępowanie to służyć ma dochodzeniu w przyszłym procesie naprawienia szkody majątkowej wyrządzonej wydaniem takiego orzeczenia, dlatego też, jak wynika z tego przepisu, już w tym postępowaniu należy uprawdopodobnić, a więc wykazać w stopniu graniczącym z pewnością, istnienie szkody oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy jej powstaniem (wyrażającym się zmniejszeniem stanu aktywów lub zwiększeniem pasywów po stronie poszkodowanego) a wydaniem orzeczenia niezgodnego z prawem. Skarżąca temu wymaganiu sprostała. Wykazała, że zmarły wskutek wypadku K.S. był jej ojcem, na którym spoczywał obowiązek dostarczania jej środków utrzymania. Prowadzona przez niego działalność gospodarcza (zakład kamieniarski i sklep odzieżowy) stanowiła główne źródło utrzymania rodziny, w tym małoletniej powódki. Śmierć ojca spowodowała pogorszenie jej sytuacji materialnej, bowiem uzyskiwana obecnie renta rodzinna, zasiłek rodzinny i dodatek dla matki samotnie wychowującej dziecko nie odpowiadają dochodom uzyskiwanym przez niego. Dysproporcję tę mogło zmniejszyć dochodzone w sprawie odszkodowanie od zakładu ubezpieczeń w kwocie łącznie 31 200 zł, które jednak do majątku powódki nie weszło na skutek niezgodnego z prawem orzeczenia. Skarżąca poniosła więc szkodę, której dokładne ustalenie, przy uwzględnieniu również sytuacji sprawcy szkody (zakład ubezpieczeń ponosi bowiem odpowiedzialność w granicach odpowiedzialności sprawcy), nastąpić może w przyszłym procesie odszkodowawczym.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 424<sup>11</sup> § 2 k.p.c.

